

Parry

564

24/10 157

o 8. rano.

Moja siostra moja
 Babunia droga i bło-
 gostawiczna. Mus
 jednę więcej wnieść.
 Dni w nocy o 11 1/2.
 najwyżej, bez
 chloroformu, prawie
 bez dolatora, tak krótko
 się to odbyło! Dziękuję.
 Ka, (Marya, Zofia, Joasia)
 w dniu 1^o Janu Karbego,
 urodziła się w czwartek.
 w Piątek, day Bóg na dobry poratek.
 Zdrowo wygląda i b.
 Spokojna. Jurdia przez
 noc spała nie mrata.

i prócz zwycięstwa nie ma
 bólu wielkiego. Bole
 miata, całe 24. godzin;
 ale talie i talie surowe
 ze mnie z domu wypra-
 wita wrocy do Kijowa
 z Janem swieropmyblym.
 Kiedyśmy wrócili, siedziata
 z nami przy herbacie, a
 chci był u niego Dalbor
 (Campbell) o 8. i obiecał
 być na pogotowie,
 kiedy jaś odred o 10,
 zaledwie się bliznich jaś,
~~to~~ (jak umiemat,) bólu
 zpodriewat. Wtemczas po
 statum pojed po Dalbora.
 do Paryża.

Kiedy przybył, i we
 drzwiach jej stał, on
 się odwrócił, że "jest już
 dzieło"! Długo godzinę
 ostaniem przagnęła mowa
 Dalbora i spodriewanej
 od niego ulgi przez niego
 chloroformu. wrywata
 pomocy Boza. Karata dai
 sobie obrazek N.S.P. (re-
 storowstwie, swieropmy-
 wionym z kraju przez
 jednę Panią, której się ma
 jasne - i calowata od
 czasu do czasu ten obrazek.
 Nie kryłbym ani razu!
 Moja droga i Kochana

W niedzielę, d. 20^{go},
26^{go}, otrzymamy ją. Obecnie
tu jest wielka nam potrzeba.
bywa i pomocy. będzie
zostawiona teraz do utrzyma-
nia nas w systemie społecznej.
Mamy mamy, dobrej
nadrzei. — Trzecie dwa ma-
ją być przy Tobie, ponieważ
nie odumie wzmuski — a
zawrę, bardzo jeszcze talerz
Ciebie — i dzieci talerz wojów-
nowi. Wyglądamy go co chwila
od 18^{go}, i dziwnie się w
litach, przez jedyną, nie o kus.